

BRM.0012.6.7.2017

Protokół z posiedzenia Komisji Rozwoju i Promocji Miasta w dniu 10 lipca 2017r. od godziny 15.00 do 17.25 w sali nr 1 Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej

Obecni na posiedzeniu zgodnie z listą obecności.

Osoby zaproszone:

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak

Naczelnik Wydziału Urbanistyki i Architektury I. Marek

Naczelnik Wydziału Ekologii i Rolnictwa B. Lubasz

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Drogownictwa A. Grządziel

Z-ca Naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej I. Dalach

Z-ca Naczelnika Wydziału Gospodarki Nieruchomościami W. Sawicka

Biuro Rozwoju Miasta i Obsługi Inwestorów A. Nowak

Posiedzeniu przewodniczył Kamil Dybich – Przewodniczący Komisji. Przewodniczący powitał zaproszonych gości, radnych, stwierdził kworum i przedstawił tematykę posiedzenia.

Tematyka posiedzenia:

1. Informacja z podjętych działań związanych z uregulowaniem zasad korzystania ze zbiornika Kuźnica Warężyńska – Pogoria IV

Tematyka posiedzenia została przyjęta jednogłośnie. Wynik głosowania: 8 - za, 0 - przeciw, 0-wstrz.

Ad.1

Przewodniczący powiedział, że dzisiejsze posiedzenie poświęcone jest zbiornikowi Kuźnica Warężyńska i kwestii związanych z tym zbiornikiem, uregulowań i zasad współpracy, jako miasta z RZGW. W tym miejscu Przewodniczący przekazał głos I Z-cy Prezydenta Miasta M. Bazylakowi, gdyż zgodnie z deklaracjami z poprzedniego posiedzenia Komisji Rozwoju i Promocji Miasta Pan Prezydent zadeklarował, że Urząd przygotowuje możliwie najbardziej kompleksową informację na temat działań miasta w sprawie zbiornika roboczo nazywanego Pogoria IV.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak powiedział, że postara się przedstawić zagadnienie syntetycznie, od planu zagospodarowania poprzez strategię rozwoju i inne informacje z zakresu działania Wydziału Gospodarki Nieruchomościami, poprzez Wydział Ekologii i Rolnictwa, Wydział Komunikacji i Drogownictwa, Straż Miejską, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, czyli w zasadzie kompleksową informację na powyższy temat. Następnie I Z-ca Prezydenta Miasta udzielił głosu poszczególnym Naczelnikom, Kierownikom i pracownikom Wydziałów.

Zabierając głos Naczelnik Wydziału Urbanistyki i Architektury I. Marek powiedziała, że jeżeli chodzi o dokumenty planistyczne, to Urząd Miejski posiada obowiązujące studium zagospodarowania przestrzennego, w którym to zakreskowane pola są to tereny oznaczone literami us, tereny zielone to zieleń i wody, które są oznaczone kolorem niebieskim. Pani Naczelnik wyjaśniła, że oznaczenie us są to tereny usług sportu i rekreacji, kolor zielony oznacza tereny dolesień, lasów i zadrzewień, oznaczenie r, to tereny rolnicze oznaczone kolorem różowym, oznaczenie mm, to tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i oznaczenie ws, to tereny wód płynących. Pani Naczelnik poinformowała, że w roku 2012 była podjęta uchwała do studium o jego zmianie, które to w tej chwili jest wyłożone i uwagi można składać do końca miesiąca. Jeżeli chodzi o założenia to w tym terenie były zmiany, wyznaczono bowiem tereny us, czyli tereny rekreacyjne oraz wprowadzono tereny Natury 2000, co było obowiązkiem gminy, w których to terenach główną ochroną są Lipienniki. Jeżeli chodzi o założenia planistyczne przy studium są one znacznie ograniczone ze względu na ustalenia z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska, a głównie chodzi o zakaz lokalizacji parkingów, zakaz zabudowy. Są to ograniczenia penetracji rekreacyjnej całego terenu. W projekcie zmiany studium w stosunku do obowiązującego studium zaproponowano zmianę terenów mieszkaniowych, która polega na tym, że usunięto te tereny, które znajdowały się poniżej skarpy, dlatego, że Lipiennik, który się tam znajduje ma swoje siedliska właśnie tam, gdzie są odcieki pod skarpią.

Zabierając głos I Z-ca Prezydenta Miasta zaproponował, że taki materiał zostanie radnym dostarczony.

Kontynuując Pani Naczelnik powiedziała, że w projekcie zmiany studium znajduje się również teren, który wyznaczył teren Natura 2000 i są to zbiorowiska bagienne. Teren, którym się w tej chwili zajmujemy, czyli teren wschodniego wybrzeża zbiornika nie posiada terenów Natury 2000 i jest tam uchwalony plan. Następnie Pani Naczelnik przedstawiła rysunek, na którym widoczne są plany miejscowe, znajdujące się na terenie Kuźnicy Warężyńskiej, czyli Pogoria IV, której centralna i zachodnia część jest to plan miejscowy, który uchwalono 2 lata temu, natomiast po wschodniej części, gdzie proponowane są zmiany do studium cały czas obowiązuje plan Kuźnicy Warężyńskiej, który został uchwalony w 2002 roku. Jeżeli chodzi o plan z 2014 roku to obejmuje on zachodnią i centralną część oraz południową stronę zbiornika Kuźnicy Warężyńskiej, co można sprawdzić na BIP, a są to tereny lasów, tereny wód, tereny sportu i rekreacji, tereny rolnicze i infrastruktura techniczna. Jest jeszcze jeden fragment planu, który został uchwalony w roku 2013, który dotyczył terenu ksu, czyli miejsc postojowych, zabudowy usługowej i terenów lasów. Pokazując slajd Pani Naczelnik poinformowała, że jest to plan zagospodarowania przestrzennego z 2001 roku, który nadal obowiązuje po wschodniej granicy zbiornika, również na tym obszarze, gdzie robione są zmiany studium.

Na pytanie radnej K. Zagajskiej, czy na dzień dzisiejszy wpłynęły już jakieś uwagi do studium Pani Naczelnik poinformowała, że uwagi wpływają i mogą jeszcze wpływać do końca miesiąca lipca.

Następnie udzielono głosu Pani Anecie Nowak z Biura Rozwoju Miasta i Obsługi Inwestorów, która poinformowała, że w Strategii Rozwoju Miasta Dąbrowa Górnicza 2022, która była aktualizowana w 2016 roku ówczesny Wydział Promocji, Kultury i Sportu zgłosił projekt obejmujący budowę ośrodka sportów wodnych w południowo- wschodniej części zbiornika.

Teren nie jest jeszcze wskazany konkretnie, na której to będzie działce i nie jest to pokazane, ale zamierzenia są takie, że ten ośrodek będzie nie tylko dotyczył sportów wodnych, ale także wszelkiego rodzaju aktywności, która dzieje się wokół zbiornika IV, a chodzi o wypożyczalnię sprzętu, o przystań żeglarską. Szczegóły zostaną dopracowane w roku przyszłym, dlatego, że w roku 2018 projekt ma być włączony do Wieloletniej Prognozy Finansowej.

Zabierając głos I Z-ca Prezydenta Miasta powiedział, że nie jest to projekt inwestycyjny, tylko koncepcyjny, bo wiadomo, że w strategię rozwoju wprowadzono taki zapis, żeby mieć możliwości w przypadku, kiedy pojawią się możliwości i w terenie i od wielu rzeczy uzależnione i żeby mieć taką furtkę do pozyskiwania środków, żeby mieć możliwości do jakichkolwiek działań, natomiast nie jest to jakaś koncepcja, czy plan, ale takie zapisy w strategii też są, które wskazują kierunki rozwoju zbiornika z retencyjnego w rekreacyjny. Prezydent poinformował również o tym, że bardzo ważne jest to, że w ramach konkursu o nagrodę Prezydenta Miasta są organizowane nabory prac rewitalizacyjnych, gdzie pokazana jest ciekawa historia, a prace takie napływają już od 2009 roku. W ten również sposób pozyskuje się bazę danych dotyczącą pomysłów, jakie mieszkańcy, osoby piszące prace widziałyby do realizacji w tym terenie. Nie są to żadne zamiary, lecz jest to tylko baza pomysłów, a dostęp do takich prac jest w Biurze Rozwoju u Pani Anety Nowak.

Zabierając głos Z-ca Naczelnika Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Pani W. Sawicka, przedstawiła sprawy związane z własnością nieruchomości wokół zbiornika Kuźnica Warężyńska. Pani Naczelnik powiedziała, że jest to teren Skarbu Państwa, nie ma trzeciego podmiotu, który dysponuje tym terenem.

Uzupełniając I Z-ca Prezydenta Miasta powiedział, że jest to jedyny teren, na który mamy wpływ, bo jest to właśnie teren Skarbu Państwa, a chcemy, żeby stał się terenem gminy jadąc od placu, który jest parkingiem nieutwardzonym, nieprzygotowanym, ale traktujemy go, jako rezerwę terenową. Pan Prezydent powiedział również, że są to działania od lat podejmowane przez gminę, a teraz się finalizują, dlatego mając na uwadze, że takie może być rozwiązanie w ramach WPF jest taki projekt „Malinowe Górki”, gdzie projektuje się połączenie Pogorii III z Pogorią IV rowerową. Gmina chce to wykonać pod nasypem kolejowym, ale wszystko zależy od projektanta, który ma przygotować koncepcję, która to pojawi się w przyszłym roku. Najpierw gmina chce przygotować układ komunikacyjny „Malinowe Górki – Siewierska”, żeby była szansa w najdogodniejszym miejscu wykorzystać teren, żeby dołączyć się do drogi technologicznej RZGW ze ścieżką Pogorii III. To tyle z tematem własności, pozostałe tereny są albo terenami Skarbu Państwa, które są w trwałym zarządzie RZGW, ale dotarła taka informacja, że jest prowadzone postępowanie o zwrot. To będą jedyne grunty, które miasto ma przy zbiorniku.

W zakresie gospodarki komunalnej wypowiedziała się Z-ca Naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Pani I. Dalach informując, że na chwilę obecną ustawione są kosze na śmieci w terenie gminy, które są również na bieżąco opróżniane. Są również ustawione ławki, które na bieżąco są naprawiane. Wydział również sprząta część przynależną do gminy.

Uzupełniając I Z-ca Prezydenta Miasta podkreślił, że tak naprawdę poruszamy się w przestrzeni, która nie jest przestrzenią miejską, co stanowi duże utrudnienia. Następnie

I Z-ca Prezydenta Miasta udzielił głosu przedstawicielowi Straży Miejskiej, który przedstawił sprawę stanu bezpieczeństwa na zbiorniku wodnym Pogoria IV. Pracownik Straży Miejskiej powiedział, że na powyższym zbiorniku Straż Miejska nie posiada żadnego posterunku, który byłby docelowo przeznaczony tylko i wyłącznie na Pogorię IV. Nie ma również żadnej obsługi WOPR na terenie wody, a Policja pojawia się, jako oddział patrolujący od czasu do czasu. Jeśli chodzi o Straż Miejską, to patroluje ona wszystkie 4 zbiorniki wodne przemieszczając się na rowerach. Patrole Policji też są dozbrojone w tym terenie i jest to około 6 do 8 funkcjonariuszy, z którymi Straż Miejska współpracuje.

Tytułem uzupełnienia I Z-ca Prezydenta Miasta powiedział, że Straż Miejska wygospodarowała z własnego budżetu służbę ponadnormatywną i są to dodatkowe patrole, których w tym roku zaplanowano aż 44.

Zabierając głos ponownie pracownik Straży Miejskiej powiedział, że Straż Miejska otrzymuje zgłoszenia dotyczące łodzi motorowych oraz quadów, ale z tego co widzi ludzie przyzwyczaili się do tego i w tym roku Straż Miejska otrzymała tylko dwa takie zgłoszenia.

W tym miejscu I Z-ca Prezydenta Miasta udzielił głosu Pani Naczelnik Wydziału Ekologii i Rolnictwa B. Lubasz, która omówiła temat obszaru Natura 2000, który obejmuje teren wschodniego brzegu zbiornika, który niebawem będzie miał plan opracowany przez Regionalną Dyрекcję Środowiska. Uchwalony plan będzie jasno precyzował, co tam, można robić, co nie można. Pani Naczelnik powiedziała, że dla gminy są to zapisy wiążące, tak, jak wiążące było wprowadzenie do planu obszaru naturalnego. Drugi aspekt dotyczy tego, że jak Państwo wiedzą zbiornik powstał po eksploatacji piasku, która odbywała się w oparciu o koncesję, którą posiadała ówczesna Kuźnica Warężyńska. W wyniku przekształceń tego przedsiębiorstwa obecnie w PMP, które to przedsiębiorstwo na dzień dzisiejszy nie prowadzi. Koncesja ważna jest do roku 2030 i Marszałek Województwa już kilkakrotnie wzywał podmiot do podjęcia tejże działalności. Podmiot złożył do Wydziału Ekologii i Rolnictwa wniosek o decyzję środowiskową, gdyż taka działalność wymaga takiego typu decyzji, podmiot został wezwany do uzupełnienia dokumentów, ponieważ nie spełniał wymogów formalnych i w tym momencie złożył wniosek o zawieszenie postępowania. Postępowanie zostało zawieszone w miesiącu czerwcu bieżącego roku i na dzień dzisiejszy podmiot nie podejmuje żadnych innych działań. W związku z tym, że jest to teren, na którym może być prowadzona eksploatacja piasku nie było podstaw prawnych, żeby wprowadzić w tym terenie strefę ciszy i na dzień dzisiejszy prawnie nie jest to uregulowane i na dzień dzisiejszy jest to teren górniczy, gdzie tak do końca nie można się poruszać. Pani Naczelnik powiedziała również, że w tym temacie różne rzeczy się nawarstwiają, jest to trudne zarówno w egzekwowaniu przez służby porządkowe, jak również odbierane przez mieszkańców, którzy odpoczywają na tym terenie.

Uzupełniając I Z-ca Prezydenta Miasta powiedział, że strefa ciszy to nie jest to rzecz, która jest oczekiwana, bo kwestię tą trzeba przedyskutować. Zdaniem Prezydenta wprowadzanie radykalnie w tym rejonie strefy ciszy, mogłoby zakłócić życie zbiorników, ale jest to zdaniem Prezydenta temat dyskusyjny, do którego trzeba przysiąść i o nim porozmawiać. Następnie Prezydent poprosił o przedstawienie przez Naczelnika Wydziału Komunikacji i Drogownictwa informacji dot. planów Ratanic a także Zielonej i utrudnień z tym związanych.

Zabierając głos Naczelnik Wydziału Komunikacji i Drogownictwa powiedział, że w tej chwili jesteśmy na etapie porozumienia dot. zlecenia koncepcji na dwie ulice, pierwsza to ulica Letnia, druga to ulica Ratanice. Analizujemy możliwość przebudowy pasa drogowego (układ jezdny dla samochodów, dla rowerzystów, dla pieszych). Będzie to przebudowa z szerszym zakresem, jeżeli chodzi o infrastrukturę poszerzoną o drogi rowerowe i o drogi pieszce, natomiast mówimy tu cały czas o śladzie istniejącej już drogi. Pan Naczelnik powiedział, że jeżeli chodzi o tereny bezpośrednio przyległe, to w teren pomiędzy Pogoriami III i IV, z pracami projektowymi i realizacyjnymi można będzie wejść po uregulowaniu stanu prawnego własności.

Uzupełniając I Z-ca Prezydenta Miasta poinformował, że mamy jeszcze obiekt, budynek, gdzie wykonywano kawałek drogi a ze strony mieszkańców z Marianek jest sporo zgłoszeń, jeżeli chodzi o ruch pieszcy, czy ruch rowerowy. Prezydent zapytał, czy Urząd ma jakieś plany, co do ścieżki, czy drogi rowerowe.

Odpowiadając Naczelnik poinformował, że cały ten ciąg drogowy, który idzie równolegle do linii brzegowej Pogorii IV, czyli u nas jest to ulica Marianki, która kilka lat temu została wyremontowana, na której jest nawierzchnia asfaltowa i jest to droga, która jest podzielona na ruch kołowy, ruch pieszcy, rowerowy. Według Pana Naczelnika najlepszym rozwiązaniem byłoby podzielenie tego układu na układ typowo drogowo samochodowy i drugi rekreacyjny, który na chwilę obecną z najbardziej racjonalnego punktu widzenia byłoby go widzieć w dolinie brzegowej, ale tu znowu wchodzimy w teren RZGW.

Uzupełniając I Z-ca Prezydenta Miasta poinformował, że gmina ma problem z RZGW, dlatego, że przy różnych wydarzeniach takich jak na przykład pół maraton, występowaliśmy o otwarciu drogi przy budynkach technicznych, które znajdują się na zachodniej części, ale niestety nie uzyskaliśmy takiej zgody w związku, z czym trasa pół maratonu przebiegała inaczej i nie uwzględniała tego odcinka, w którym można było tylko otworzyć bramę i mógłby się odbywać ruch. W związku z tym wykonaliśmy kawałek asfaltu, a zostało to wykonane ponadto, co powinniśmy. RZGW w momencie, kiedy kawałek asfaltu został już położony, to wtedy zadeklarowali, że mogą otworzyć tą bramę i całą sprawę potraktowaliśmy, jako nietajną zagrywkę. Następnie Prezydent zwrócił się z prośbą o przedstawienie informacji dot. Wydziału Kultury i Sportu. Pracownik tego wydziału poinformował, że został przygotowany regulamin korzystania ze zbiornika wodnego Pogoria IV, który przygotowany został przez Związek Stowarzyszeń, który po przejściu i akceptacji został wysłany do RZGW w dniu 23 marca 2017 roku, niestety do dnia dzisiejszego odpowiedzi brak.

Uzupełniając I Z-ca Prezydenta Miasta przypomniał to, co powiedział na poprzednim posiedzeniu Komisji, że wysłano taki regulamin i zwrócono się z prośbą o to, żeby taki regulamin zdecydowanie przyjęto na zbiorniku i jako bazowy, to jest to duże opracowanie, które przygotował Związek Stowarzyszeń.

Zabierając głos Przewodniczący Komisji powiedział, że o tym informują nas też przedstawiciele, bo nie wszyscy z Państwa mieli dostęp do opracowania, które było do wglądu w Biurze Rady Miejskiej.

Następnie pracownik Wydziału Kultury Sportu poruszył temat kąpieliska miejskiego na zbiorniku wodnym Pogoria IV informując, że jest to możliwe, lecz wymaga to sporych

nakładów finansowych, dlatego, że jest tam bardzo stromy brzeg. Poinformował również o tym, że WOPR dąbrowski analizował temat parę lat temu pod kątem możliwości utworzenia kąpieliska. W wydziale znajdują się informacje na ten temat. W tej kwestii odbyło się również spotkanie w Gliwicach z udziałem przedstawicieli miasta, przedstawicieli dąbrowskiego WOPR, Dąbrowskiej Policji, przedstawicieli Straży Pożarnej i Straży Miejskiej w sprawie stworzenia kąpieliska w okolicach Pogorii IV, ale niestety projekt został odrzucony przez Gliwice.

Uzupełniając I Z-ca Prezydenta Miasta poinformował, że powyższy projekt wymagałby dużych nakładów finansowych, gdyż jak wiadomo kąpielisko musi mieć też teren pod wodą, który powinien być wyczyszczony i wypiaszkowany, żeby mogło służyć ludziom.

Kontynuując swoją wypowiedź pracownik Wydziału Kultury i Sportu poinformował, że wokół Pogorii IV na wschodnim brzegu znajduje się oznakowana ścieżka rowerowa.

Uzupełniając I Z-ca Prezydenta Miasta powiedział, że ścieżki rowerowe nie są obiektami miejskimi, bo tak naprawdę są to tylko propozycje przejazdów, szlaków, które są tam możliwe do przejazdu, niestety często przebiegają przez tereny prywatne i w momencie, kiedy zgłaszają się właściciele, zwłaszcza na wschodnim wybrzeżu, gdzie nie ma możliwości przejazdu z uwagi na to, że będą to grodzie, wtedy gmina takie sprawy rozwiązuje indywidualnie. Postawiono słupki, postawiono oznaczenia określające ilość kilometrów, natomiast tak de facto gmina nie ma tam żadnych terenów, żeby je znaczyć i powiedzieć, że jest to nasza trasa rowerowa, to jest nasza ścieżka, to są szlaki zaznaczone na mapie, którą wydaje gmina i jest ona do dyspozycji zainteresowanych, oraz są to również propozycje przejazdów, żeby ludzie, którzy się tam znajdują nie pogubili się i żeby mogli dotrzeć z punktu a do punktu b, ale tak de facto nie mamy tam żadnej infrastruktury. Są to często oznaczenia typu słupki, na którym wskazany jest kierunek, bo na więcej rzeczy nie możemy sobie pozwolić. Tam, gdzie są tereny prywatne i jest ustalony właściciel, to mamy zgodę właściciela. Jeżeli chodzi o kąpielisko, to możemy podać więcej informacji, możemy też podać wysokość dotacji, jakie są udzielane dla klubów żeglarskich, dla stowarzyszeń. Ogólnie rzecz biorąc jest pula, w której jest wydzielona część dotacji na zawody wędkarskie organizowane na Pogorii IV, ale tak de facto nie było w tym roku wniosków, ani też nie pojawiały się żadne propozycje dotacji na Pogorię IV, a dzieje się to z prostej przyczyny, mamy tam ograniczoną możliwość działania, ale na wszystkich pozostałych zbiornikach przeznaczane są środki miasta w konkursach, jakie stowarzyszenia mogą pozyskiwać na przykład na zarybianie, na organizację zawodów wędkarskich, żeglarskich, wszystkich związanych ze sportami wodnymi. Na Pogorii IV nie ma nawet regulaminu, który regulowałby kwestie rekreacyjne. Pan Prezydent powiedział, że poprosił Wydział Sportu, żeby przygotował dla Państwa mapki i książki z 2010 roku, bo wtedy była konferencja, na której dyskutowano o przyszłości i perspektywie zbiorników wodnych, w której uczestniczyli również przedstawiciele Departamentu Turystyki Wodnej Ministerstwa Sportu i podawali przykłady, jak takie zbiorniki można zagospodarować. Jako Urząd chcieliśmy wyrzucić presję i zainteresować tym tematem RZGW, ale skutki jak widać są, jakie są, czyli my robimy swoje w miarę możliwości, natomiast zainteresowania ze strony administratora nie widać. Ogólnie rzecz biorąc Kuźnica Warężyńska dla administratora jest Kuźnicą Warężyńską, my nazywamy ją Pogorią IV i zaznaczamy ją też na mapach, oczywiście na takich, które nie są oficjalnymi dokumentami, a bardziej mapami turystycznymi, czy krajoznawczymi, dlatego, że tak to nazywają ludzie. Wszystkie działania, które podejmujemy, podejmujemy nie po to,

żeby wyręczać administratora, a w niektórych jest to konieczne, bo na przykład utrzymanie czystości, czy ustawianie koszy na śmieci, czy toi toi, to tam, gdzie mamy taką możliwość robimy to przy okazji, ale robimy to przy okazji, dlatego, że często nie otrzymujemy zgody na wykonywanie takich czynności, a przecież zdajemy sobie sprawę, że obszar jest traktowany, jako przestrzeń publiczna ogólnodostępna i zaniedbania w tym terenie odbijają się często na mieście, natomiast tak de facto mamy bardzo ograniczone pole do działania, pole terytorialne. Dzięki tym działaniom, które były podjęte przez Wydział Gospodarki Nieruchomościami, które toczy się od paru ładnych lat, to mam nadzieję, że pojawi nam się kawałek terenów miejskich przy Pogorii IV i będziemy mogli tam wtedy rozwijać infrastrukturę. Już planujemy ścieżkę rowerową z Pogorii III do Pogorii IV. Jest również szansa myśleć o rozwoju tego terenu i chociażby realizacji tego planu ze strategii rozwoju miasta. Tyle mamy z takich informacji, którą chcieliśmy w pigułce przybliżyć. Mam jeszcze taką gorącą prośbę, ponieważ w tej chwili jest okres urlopowy i Naczelnicy Wydziałów mają dużo prac przekazanych przez pracowników, to jeżeli Państwo pozwoliliby to poprosiłbym Naczelników, chyba, że są jakieś szczegółowe pytania, to poprosiłbym, aby Naczelnicy za chwilę opuścili spotkanie, a ja wszystko zanotuję i przygotujemy odpowiedzi na nurtujące Państwa pytania.

Radny R. Harańczyk – ja mam takie szczegółowe pytania w kontekście do tych uzyskanych informacji. Mam kilka krótkich uwag i pytań, ja je wszystkie wyartykułuję wszystkie na raz, a potem przedstawiciele poszczególnych.....

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – ale pozwoli Pan, że ja to powiem, jak to będzie możliwe.

Radny R. Harańczyk – więc na początek pytanie do Pani Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w kontekście tej informacji, że teren w obrębie ulicy Unruga przy Pogorii IV został doposażony w dodatkowe kosze na śmieci, jak i również ławki do siedzenia, jest to pozytywna informacja, bo oczywiście należy inwestować w elementy małej infrastruktury wypoczynkowej, natomiast chciałem zapytać, czy jedna przenośna kabina toaletowa typu toi toi jest wystarczająca i zapewnia zapotrzebowanie w tym kontekście, bo jeśli jedna funkcjonuje w ciągu roku, to w sezonie powinno być ich raczej więcej. Następnie uwaga, jeśli mówimy o tym terenie, to ja proponowałem dwukrotnie, ażeby ten teren uatrakcyjnić, zwiększyć jego funkcjonalność poprzez również montaż w tym właśnie miejscu paleniska grillowego, które zwiększyłoby atrakcyjność. Uważam, że koszt byłby stosunkowo nieduży w kontekście do uzyskanych wartości dodanych. Jaka jest Pani Naczelnik w tym kontekście odpowiedź.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – ma Pan jeszcze następne jakieś uwagi?

Radny R. Harańczyk – tak, oczywiście mam.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – to w takim razie poprosiłbym o wszystkie.

Radny R. Harańczyk – więc mam jeszcze pytanie do Pana funkcjonariusza Straży Miejskiej, więc chciałem zapytać w kontekście pozyskanych informacji w mediach społecznościowych na portalach społecznościowych, że zdarza się częstokroć i coraz częściej, że właściciele samochodów po prostu parkują swoje samochody bezpośrednio przy brzegu jeziora. Dla mnie jest to nie do przyjęcia, chociaż spotkałem się również z opiniami, które broniły takich

sytuacji, ale ja osobiście uważam, że to jest przesada, że jest to profanacja takich miejsc i tak dalej i w związku z tym mam pytanie do funkcjonariusza Straży Miejskiej, w jakim stopniu ten problem, ten proceder jest rozwiązywany, jakie środki przeprowadzane są w tym celu, żeby temu zapobiec. I ostatnie pytanie mam do Naczelnika Komunikacji i Drogownictwa. Otóż poruszył Pan problem ulicy Marianki i koncepcji, ażeby zwiększyć funkcjonalność, żeby rozgraniczyć poniekąd drogę pojazdów samochodowych od ruchu pieszego i ewentualnie rowerowego. Ja również w tym kontekście na przestrzeni lat występowałem i chciałem zwrócić uwagę, że ta droga od Parku Zielona od ronda, poprzez ulicę Wakacyjną, aż do Marianek jest w bardzo złym stanie technicznym, szczególnie od obiektu CSiR do samych Marianek i uważam, że należałoby tam podjąć takie działania, ja wiem, że nie ma na wszystko pieniędzy.....

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – ale przecież koncepcję zleciliśmy, powiedział to Pan Naczelnik.

Radny R. Harańczyk – no właśnie.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – żeby oszacować koszty i wiedzieć, jaki jest zakres.

Radny R. Harańczyk – ja zgłaszałem konkretnie interpelację w tej sprawie. Na chwilę obecną kierowcy samochodów rozwijają dużą prędkość, a w wielu fragmentach nie ma tam chodnika, tak, że jest koncepcja przygotowywana, czy tak?

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – to się dzieje Panie radny.

Radny R. Harańczyk – a na pozostałe.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – dobrze, czy są jakieś kolejne osoby, głosy pytania?

Radny P. Chałuda – proszę Państwa, jeżeli jesteśmy przy Pogorii IV i przy drogach, to chciałem zapytać, czy w niedalekiej przyszłości jest przewidziane połączenie ulicy Marianki z ulicą Ratanice.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – następne głosy?

Radna K. Zagajska – ja chciałam zapytać o ulicę, która jest dzielona przez pojazdy i innych użytkowników, czy tam w ogóle jest możliwość prawna, czy ten teren, czy jest możliwość prawna, żebyśmy dokonali takich czynności. Pan Naczelnik Grządziel wspomniał, żeby oddzielić, żeby na przykład tą drogę zostawić, a ruch rekreacyjny poprowadzić gdzie indziej. Czy są prawne możliwości i czy ta przestrzeń nam na to pozwoli?

Radny E. Bober – jeżeli chodzi o połączenie Marianki – Ratanice to uważam, że jest to rozwiązanie konieczne. Jeżeli chodzi o strefę ciszy, to po pierwsze, jeżeli chcielibyśmy, albo, aby zmuszono nas do tego, aby tą strefę ciszy wprowadzić na zbiorniku wodnym Pogoria IV, to ja uważam, że to nie ma racji bytu. Jeżeli chodzi o te nieformalne ścieżki rowerowe i ich oznakowanie. Uważam, że przed każdym sezonem należałoby je zweryfikować, a wiem, że w tym roku nie było to robione. W ubiegłym roku mieszkaniowiec Dąbrowy Górniczej wraz

z żoną po prostu zgubili się na Pogorii IV na rowerach i nie umieli wyjechać. Wydaje mi się, że dzieje się tak przez złe oznakowanie tych ścieżek.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – czy to to jest jeden?

Z-ca Naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej I. Dalach – tak jest jeden, przez te wszystkie lata tam stoi i nie było żadnych zgłoszeń, że jest zanieczyszczony, że nie wystarcza.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – nie zawsze jest tak, że coś się wydaje, że jest potrzebne. Wszystko to weryfikowane jest przez służby komunalne, oraz firmy opróżniające, bo widzą wtedy, jakie są napełnienia. Na parkingu, przy Pogorii III koło Jacht Klubu planujemy w miejsce to to wykonać bezobsługową toaletę publiczną, przyłączoną do kanalizacji. Co do grillowiska to ja się odniosę, co do tych ławek, które powstały również. My ten teren mając na uwadze go pozyskać, który nam się teraz udaje kolejne 17 ha traktujemy, jako rezerwę terenową. Nie ma tego sensu dzierżawić, wynajmować, tylko chcemy po prostu nad całością spojrzeć kompleksowo. Jak mamy większy teren, to możemy pomyśleć ile może być miejsc parkingowych, jak ma wyglądać infrastruktura, czy ona będzie przeznaczona pod przetarg, bo będziemy szukać administratora, który się tym zajmie, a zarazem postawi jakieś punkty gastronomii mniejsze, lub większe z jakąś określoną architekturą, czy też będzie gospodarował tym terenem, który jest wzdłuż, to jest temat, który trzeba wypracować, ale najpierw trzeba mieć ziemię. Teraz jedynie to, co parę lat temu też na wniosek mieszkańców powstał parking leśny, a tak de facto jest to takie miejsce, które nie jest w żaden sposób nawierzchnią, tylko jest wjazd zabezpieczony i jest oznaczenie parkingu leśnego. Co do połączeń ulic Marianki – Ratanice oraz tych Państwa wniosków to proszę Naczelnika Grądzia o ustosunkowanie się do tego.

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Drogownictwa A. Grądział – jeżeli chodzi o ulicę Marianki, to nie wiem, czy zostałem dobrze zrozumiany, ale to rozdzielenie nie polegałoby na tym, że w tej jednej przestrzeni, czyli tej wąskiej działce żebyśmy to połączyli, tylko byłyby to niezależne dwa układy drogowe, z których ten bardziej rekreacyjny byłby przybliżony do linii brzegowej. Drugi temat to, który poruszył Pan radny Chałuda i radny Bober, to połączenie w tej chwili jak popatrzymy na.....

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – tutaj nie mamy akurat mapy układu komunikacyjnego.

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Drogownictwa A. Grądział – proszę Państwa jedyne drogi wewnętrzne, które znajdują się w przepisach, to są to drogi, które na chwilę obecną nie mogą być drogami publicznymi. Tam nie ma drogi na dzień dzisiejszy. Jest taki ślad drogi wewnętrznej, który przebiega pomiędzy nieruchomościami prywatnymi, bardziej jest to takie odbicie z ulicy Marianki z tej bocznej, z tej, która jest równoległa do Ratanic.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – proszę Państwa może uruchomimy Internet i łatwiej będzie nam to wytłumaczyć. Mamy jeszcze połączenie DS.-86 o czym powiedział Pan Naczelnik, że jest to kwestia bardzo kosztownego rozwiązania, które na razie nie jest wpisane w żadnym WPF, jest to tylko w takim zamyśle.

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Drogownictwa A. Grządziel – tak proszę Państwa i tutaj należałoby zarezerwować już teren pasa drogowego drogi publicznej i połączyć z układem tereny zielone z drogą 96.....

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – przepraszam bardzo Państwa, ale staliśmy się ofiarą systemu bezpieczeństwa, informatycy po prostu wyłączyli już system. Możemy Państwu tą informację przybliżyć na następnym spotkaniu wraz z mapami oczywiście i informacją, jakie są plany drogowe, bo ja rozumiem, że to spotkanie jest przybliżeniem tak ogólnie czym się zajmujemy. Pan Piotr Chałuda również pytał o kwestię dotyczącą połączenia Marianki - Ratanice.

Przewodniczący Komisji K. Dybich – i teraz jeszcze pozostała kwestia parkowania.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – jeżeli chodzi o kwestię parkowania, to proszę bardzo o zabranie głosu przedstawiciela Straży Miejskiej, jakie są działania służb.

Przedstawiciel Straży Miejskiej – jeżeli chodzi o parkowanie przy samej linii brzegowej zbiornika wodnego, to faktycznie ma miejsce taki proceder i jest to północno – wschodnia część akwenu, czyli tak zwana „dzika plaża”, która mieści się na terenie gminy Siewierz, więc niestety jurysdykcja Straży Miejskiej nie pozwala nam na prowadzenie jakichkolwiek działań. Wiem natomiast, że są prowadzone działania przez Policję, braliśmy również udział w takich akcjach, gdzie w zasadzie wszystkie wjazdy na zbiornik Pogoria IV były zablokowane mówiąc krótko siłowo, gdyż na każdym wjeździe stał radiowóz i nie wpuszczał samochodów, które chciały tam wjechać. Jeśli chodzi o teren Dąbrowy w tej kwestii, to nie mamy problemów z żadnym parkowaniem. Może jeszcze gdzieś od Piekła wjeżdżają użytkownicy łodzi i sprzętu wodnego ogólnie rzecz biorąc, ale posiadają zezwolenia, bo jest tam znak zakaz ruchu, który nie dotyczy właśnie tych użytkowników.

Przewodniczący Komisji K. Dybich – dziękujemy wszystkim Naczelnikom, ja teraz bym poprosił radnego R. Harańczyka, a potem poproszę przedstawicieli Związku Stowarzyszeń Pogoria IV, którzy przygotowali pewne pakiety informacyjne dla nas,. Na poprzedniej Komisji nie mogliśmy rozwinąć tego tematu tak szeroko, jakby on tego wymagał, więc dzisiaj będziemy się starać podyskutować też w tych kwestiach, które były poruszane, a nie wszyscy z Państwa byli obecni, więc zaczniemy po prostu jeszcze raz od początku, jedni bogatsi o zakres wiedzy, drudzy ubożsi, ale myślę, że dojdziemy do jakichś wspólnych wniosków. Ja myślę, że z tego posiedzenia Komisji powinien wyjść przede wszystkim sygnał, co my, jako miasto będziemy robić dalej, w którym kierunku pójdą nasze działania i jakbyśmy chcieli starać się również oddziaływać na RZGW w kategorii zwiększenia dialogu w tym zakresie. W takim razie proszę o zabranie głosu przez radnego R. Harańczyka.

Radny R. Harańczyk – Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo mam kilka krótkich pytań i uwag właśnie w tym temacie, który słyszeliśmy. Mnie bardzo cieszy ta informacja, że są plany połączenia ścieżki rowerowej w obrębie Pogorii III i Pogorii IV, to jest wspaniała informacja, która na pewno uatrakcyjni ten teren i zwiększy jego funkcjonalność. Myślę, że nie będzie przeciwników tej inicjatywy, a ludzie będą zachwyceni. Proszę Państwa w podobnym kontekście wiele lat temu słyszeliśmy na pewno wszyscy tutaj, że teoretycznie jest możliwa do realizacji koncepcja połączenia śluzą wodną Pogorii III i Pogorii IV. Na pewno byłoby to dość duże wyzwanie techniczne, jak również finansowe nie

mniej jednak jest ono dobre. Nie wiem, czy Państwo myślicie o tym, żeby w przyszłości ewentualnie opracować i zrealizować tą koncepcję.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – ja powiem Panu tak Panie radny, wszystko, co atrakcyjne jak najbardziej tak i dokładnie w tym miejscu i przy tym terenie będziemy starali się, żeby właśnie wykonać to połączenie rowerowe i tam planujemy przejście w miejscu, gdzie jest łącznik, gdzie łączą się wody Pogorii III i IV. Jest tam taka wyprowadzająca rura, gdzie właśnie w tym miejscu planuje się ścieżkę rowerową, przejazd po prostu pod torami, bo istnieje możliwość takiego przebiegu, co nie wyklucza, że jeżeli będą i środki finansowe i partnerzy do tego i sam pomysł, to jest to najlepsze miejsce do tego, żeby wykonać służę, ale nie chcę tego mówić głośno, bo jest tyle rzeczy do załatwienia przy Pogorii IV i terenów wokół, o służę również nie zapominajmy, a służa byłaby taką wisienką na torcie. Nie wiem tylko proszę Państwa, czy powinno to być zadanie miejskie, czy nie powinno to być zadanie regionalne.

Radny R. Harańczyk – mam krótkie zapytanie w kontekście do informacji, którą Pan nam przekazał, a samo zapytanie właśnie ad, hoc mi się nasunęło, a mianowicie, czy raczyłby mi Pan powiedzieć, wiem, że w obrębie wschodniej części Pogorii IV część szlaków rowerowych jest w posiadaniu osób prywatnych i w związku z tym mam pytanie kazurowe, czy w momencie, kiedy szlak rowerowy jest w posiadaniu osoby prywatnej, a jest on znacząco zdewastowany, ale funkcjonuje on w przestrzeni miejskiej, czy gmina ma prawo zobligować właściciela tej ścieżki do jej naprawy. Zanim Pan odpowie, że nie, to ja Panie Prezydencie powiem, że byłbym bliższy skłanianiu się do odpowiedzi, że tak, mianowicie proszę zwrócić uwagę, że tak zwana przestrzeń publiczna nie funkcjonuje tylko na terenie gminy, ona również przechodzi przez tereny prywatne i częstokroć skwer, czy park jest po prostu własnością podmiotu prywatnego, a miasto ma prawo obligować go, przykładowo chodzi o teren przy Pogorii, przy Hipermarkiecie Małpi Gaj jest własnością podmiotu zewnętrznego, natomiast jest to klasyczne miejsce publiczne, bo tam chodzą ludzie tą ścieżką, więc uważam, że gmina ma prawo obligować właściciela do podcięcia gałęzi, do wycięcia drzew, jeżeli one stwarzają konkretne zagrożenie. W kontekście tej konkluzji można antycypować, że również teoretycznie gmina mogłaby obligować właściciela szlaku rowerowego w obrębie Pogorii IV, o co absolutnie nie wnioskuję, domyślam się, że mógłby to być strzał w stopę, wylanie dziecka z kąpielą, gdyż domyślać się można, że właściciel tego szlaku rowerowego zdenerwowany, zamknąłby całkowicie, zamiast remontować. Ja szedłem w kontekście pytania kazurowego, proszę odpowiedzieć.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – ja rozumiem, że Pan podsunął sugestię, co możemy robić i ja sądzę, że będziemy się do tego stosować.

Radny R. Harańczyk – tak, ale czy według Pana następnej oceny zobowiązującej możemy obligować właściciela do usunięcia.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – przede wszystkim powiem Panu tak, to nie jest typowy szlak rowerowy, to nie jest ścieżka rowerowa, tylko jest to proponowana trasa przejazdu, czyli to jest to, na co zwrócił uwagę radny Bober, że ludzie się gubią i dlatego poszliśmy tą drogą, żeby te trasy oznakować, żeby ludzie się po prostu nie gubili. Teraz powiem tak, co innego jest Centrum Handlowe Pogoria, a co innego jest kawałek działki lasu, czy kawałek działki, która jest w terenie, wręcz właściciel nawet ma taką rzecz

niepożądaną, często nie ogranicza dostępu, dlatego, że nie chce wydawać środków na ogrodzenie i nie przeszkadza mu, że ktoś tą ścieżką raz na jakiś czas przejedzie, czy częściej, czy rzadziej. Teren tak zwanego „małego gaju” jest dojściem do Centrum Handlowego Pogoria, jest miejscem, którego właściciel terenu chce, żeby było przyjazne i otwarte, chociaż równie dobrze mógłby je zamknąć i ogrodzić, a jednak dąży do tego, żeby ludzie mogli dojść do tego Centrum Handlowego. Dlaczego przycina drzewa, a dlatego, że jeżeli by spadł kawałek drzewa komuś na głowę to ponosiłby za to odpowiedzialność. Nie możemy przymusić nikogo do tego, żeby teren sprzątał, a jeżeli teren jest zanieczyszczony, zabrudzony to Straż Miejska może wydać mandat porządkowy, bo jest ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, która nakazuje właścicielowi sprzątać. Nie możemy też właścicielowi kazać kosić trawy, przycinać gałęzi, bo tak się po prostu nie da. Możemy te prace czasami przy okazji wykonywać.

Radny R. Harańczyk – ja tylko dopowiem, że moja wypowiedź absolutnie nie skłaniała się do tego, ażeby obliżować właściciela

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – ja doskonale rozumiem Pana intencje, przyjąłem to jako taką rzecz

Radny R. Harańczyk – pytanie kazuowe - według mojej oceny mamy prawo, bo obiekt w postaci szlaku rowerowego.....

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – to nie jest szlak rowerowy Panie radny.

Radny R. Harańczyk – dobrze, a co to jest ścieżka rowerowa?

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – to jest proponowana trasa przejazdu.

Radny R. Harańczyk – więc ja tylko dopowiem. Według mojej oceny trasa do przejazdu rowerów funkcjonuje w tak zwanej przestrzeni publicznej w związku z czym właściciel, jeżeli wie o tym, że społeczność z tego korzysta powinien zapewnić odpowiednie warunki, lub zamknąć dostęp. Takie jest moje zdanie.

Przewodniczący Komisji K. Dybich - proszę Państwa, mam wrażenie, że odbiegamy od tematu i nie chcielibyśmy spowodować, żeby dyskusja była monotematyczna. Ja myślę, że przede wszystkim nasze działania, jako Komisji a także Rady Miejskiej, a także kwestii związanych z reprezentacją miasta przez Pana Prezydenta jakby imienia gminy w tym zakresie, to powinniśmy myśleć nad tym, w którym kierunku powinniśmy iść żeby przede wszystkim coś się zmieniło również w zakresie naszego oddziaływania, bo te dwa, czy trzy kawałki ziemi, o których wspominaliśmy, te lokalizacje owszem być może będą leżeć w naszym zasięgu i w zasięgu oddziaływania miasta. W tym przypadku mamy kwestię zorganizowaną, bo dobra wola po stronie miasta jest, więc te kwestie będą uregulowane, czego są deklaracje ze strony Pana Prezydenta i strony Urzędu Miejskiego. Ja chciałbym żebyśmy przedyskutowali kwestię, co my, jako Rada Miejska możemy jeszcze zrobić, żeby ten dialog jakby zacieśnić, bo na chwilę obecną, z wiedzy, którą teraz dysponuję nie wiem, czy on funkcjonuje. Z wiedzy, którą ja dysponuję to mam jakiś opór na zasadzie braku reakcji RZGW, więc chyba powinniśmy pomyśleć, który dzwonek my możemy, jako radni uderzyć, żeby działania w tym zakresie ruszyć, dlatego też mieliśmy przedstawicieli Związku

Stowarzyszeń Pogoria IV, którzy przedstawili nam na poprzednim powiedzeniu zarys, koncepcję i wstępnie dokument, który tworzą przy współpracy wielu podmiotów. Widzę, że dzisiaj przedstawiciele są przygotowani dość solidnie na posiedzenie Komisji, więc ja bym oddał też głos Panu ze Stowarzyszenia, żeby od początku zaczynając całą historię w tym zakresie uświadomił nam jeszcze raz, w którym momencie jesteśmy na drodze budowania dialogu, który miałby się przerodzić stricte w działanie takie już fizyczne i widoczne w kontekście Pogorii IV. Proszę Państwa musimy sobie też powiedzieć, że tam mamy wolnoamerykankę na tym obszarze, na którym nie możemy oddziaływać.

Radny P. Chałuda – jeżeli pojawiło się coś nowego, to bardzo chętnie chcemy to poznać, ale na poprzednim posiedzeniu Komisji Pan przedstawił obszerny materiał w tym temacie, czy tak?

Przewodniczący Komisji K. Dybich - zgadza się Panie radny, ta Komisja miała być poświęcona również temu elementowi, jak i prezentacji działań ze strony działań Urzędu Miejskiego i ja myślę, że to po prostu uzupełnimy i pewne kwestie przypomnimy i myślę, że powinniśmy to jakoś spiąć, żebyśmy mieli świadomość naszych obopólnych działań w tym zakresie i czynnika społecznego i wyznaczyć coś w rodzaju mapy drogowej, którą my będziemy szli. Tak na chwilę obecną nie mamy żadnych nawet naszych deklaracji ze strony Rady Miejskiej, bo ja nie mówię tutaj o przedstawicielach Prezydenta Miasta tudzież gminy.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – ja chciałem zapytać, bo przedstawiliśmy to Państwu, ale w zasadzie zabrakło pytania z mojej strony głównie do radnych, czy te działania uważacie, że są wystarczające ze strony miasta, czy moglibyśmy zrobić jeszcze więcej? Jest to ważne w kontekście tego, jak rozmawiamy na zewnątrz i jak to Państwo radni oceniacie?

Radna K. Zagajska – ja powiem tak, że dużo się robi ze strony naszego miasta, natomiast wróć do tego, co kiedyś tam, ponad rok temu powiedziałam na Komisji Rozwoju i Promocji Miasta, a powiedziałam, że uważam, że sami, w pojedynkę jest trudniej i uważam, że moglibyśmy się skontaktować z gminami i Siewierz i Będzin, bo wtedy mamy większą siłę, większą moc, mamy teraz jeszcze Związek Stowarzyszeń. Uważam, że najwięcej do powiedzenia na dzień dzisiejszy ma RZGW na temat zbiornika wodnego Pogoria IV. Tu nie chodzi tylko o to, że my chcemy, że chcemy zarabiać, coś wynająć, żeby tam punkty gastronomiczne powstały, ale tu chodzi też przede wszystkim o kwestię bezpieczeństwa, że naprawdę jest wiele wypadków, bo i utonięcia były w tym roku i rybak się utopił i dziewczyna, non stop dochodzi do niebezpiecznych sytuacji, gdzie wprowadzenie takiego regulaminu byłoby wskazane. Dowiedziałam się również, że wysłano do RZGW list ze strony Prezydenta. Myślę, że jako Komisja Rozwoju i Promocji Miasta możemy też coś takiego zrobić, przecież na poprzednim posiedzeniu Komisji była mowa o podjęciu stosownej uchwały.

Przewodniczący Komisji K. Dybich – tak, zgadza się chodziło o apel w formie uchwały.

Radna K. Zagajska – myślę proszę Państwa gdyby nas poparły gminy Siewierz i Będzin to wtedy byłaby większa szansa. Myślę, że powinniśmy razem rozmawiać, a nie, że każdy ma swoją wizję, bo ze strony naszego miasta faktycznie dużo się dzieje.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – proszę Państwa nie chodzi o to, że to jest tak, że się nie wspieramy. Wszystkie działania, które są podejmowane, jeżeli Siewierz występował o zwroty, bo chciał też zwrotów terenów nabrzeżnych, żeby mieć dostęp do zbiornika, to Dąbrowa Górnicza wspierała Siewierz. Tu proszę Państwa mamy głównie do czynienia z powiatem będzińskim, ale zainteresowany zbiornikiem jest również Siewierz. Jesteśmy w ciągłym kontakcie z tymi gminami i jakiegokolwiek działania, czy jednych, czy drugich władz, ja mówię po stronie Prezydentów, Burmistrzów, są, kontaktujemy się i ten głos jest wspólny, nie ma takiego czegoś, że jest brak, jest bezsilność. Podam przykład chociażby taki, a chodzi o odzyskiwanie terenów, czyli to, że przedstawiamy i wygraliśmy w Sądzie, trwały zarząd dla RZGW nie jest właściwy, dlatego, że tak de facto nie służy zabezpieczeniu potrzeb RZGW przy zbiorniku, to jest taki krok, że te teren przejmujemy. Jeżeli chodzi o studium, to też było konsultowane z Siewierzem. Przy Miejscowym Planie Zagospodarowania, to protesty, jakie były ze strony RZGW, to były przeciwko jakimkolwiek usługom w sporcie, które miały znaleźć się na terenie zbiornika. Te zapisy zostały tam wprowadzone przez projektantów planu na zlecenie Prezydenta Miasta, przy poparciu i pełnej akceptacji radnych, bo radni podjęli taką uchwałę i miejscowy plan przyjęli w takiej wersji, natomiast tutaj, jak w wielu aspektach, to ja Państwa zachęcam do tego, żebyście się Państwo włączyli, bo nam już sił brakuje, a nie ukrywam, że systematycznie wysyłamy pisma i listy, ale to jest tak, jak z tym 31 marca, jest pismo, nie ma odpowiedzi. Jeżeli Rada Miejska podejmie uchwałę apelującą, zwracającą uwagę, ja bym tu podpowiedział o aspekcie, który poruszyła radna Zagajska, czyli bezpieczeństwo, by pokazać ilość wypadków, zdarzeń, które miały miejsce na tym zbiorniku i zaapelowanie i wprowadzenia regulaminu chociażby, dlatego, żeby można było zapobiec tragediom ludzkim, do których tam dochodzi jest bardzo ważne. Jest jednak jedna rzecz i w tym miejscu zapytam, czy jest realne Państwa zdaniem wprowadzenie zakazu kąpeli na tym zbiorniku, jak nie ma kąpieliska? Czy ta kąpiel powinna tam być, bo ja na przykład z dzieckiem nie pójdę na Pogorię IV, bo tam nie ma kąpieliska. Ja chodzę na Pogorię III i na Pogorię I. Ja zdaję sobie sprawę i jak rozmawialiśmy z Dyrektorem RZGW, że wylali wielką kałużę i najchętniej, to oni by to ogrodzili, ale nie mogą tego zrobić, a tak w ogóle to tak do końca nie zostały przewidziane żadne konsekwencje, że oni powinni mieć świadomość tego, że za chwilę pojawią się tam ludzie i będą się kąpać i korzystać z wody.

Przewodniczący Komisji K. Dybich – proszę Państwa spotkaliśmy się po raz pierwszy, a będzie to ponad pół roku temu, to właśnie rozmawialiśmy w tym kontekście, żeby utworzyć apel, który będzie miał konkretne brzmienie i konkretny wydźwięk. Tak, jak sugeruje radna Zagajska, a brała Ona również udział w tych rozmowach, które się równolegle toczyły, ale mieliśmy jakby jeden wspólny pomysł, żeby ta uchwała była pewnego rodzaju uniwersum, żeby mogły się do niej przyłączyć również pozostałe gminy, będące tym zainteresowane. Ja nie ukrywam, że wstępny zarys takiego projektu uchwały już powstał, aczkolwiek pracując nad nim miałem pewne wątpliwości, stąd też kolejne spotkania, żebyśmy to zrobili wspólnie. Ze swojej strony mogę zadeklarować, Jako Przewodniczący Komisji, że dołożymy wszelkich starań, żeby merytoryczny wydźwięk i merytoryczny projekt uchwały na posiedzeniu Komisji we wrześniu się pojawił, żeby mógł być czymś w rodzaju przykładem dla innych gmin, ale żeby był uniwersalny, żeby można było tym wspólnym głosem do wielu ludzi przemówić. Mam tu na myśli RZGW i powiem tam, że brak działań w tym zakresie jest w mojej ocenie brakiem rozsądku, bo ewidentnie powoduje sytuacje niebezpieczne w tym obrębie.

Radny R. Harańczyk – Panie Prezydencie, Szanowni radni, jeśli chodzi o budowanie dialogu, o którym tutaj było powiedziane w kontekście działań prorozwojowych na zbiorniku wodnym Pogoria IV, to ja na przestrzeni wszystkich lat niezmiennie lansuję wciąż to samo zdanie, a mianowicie działania prorozwojowe tak, ale w określonym zakresie. Ja występowałem, tak, jak mówiłem kiedyś dwukrotnie do RZGW z prośbą o podjęcie działań, ażeby zmienić status zbiornika wodnego Pogoria IV z retencyjnego na retencyjno – rekreacyjny. Ja nadal pozostaję jak najbardziej za, natomiast nie zgadzam się z takim stanowiskiem, ażeby iść maksymalnie daleko w tym kierunku i ażeby również pozwolić na pływanie po tym zbiorniku pojazdom wodnym z napędem motorowym. Uważam, że to negatywnie będzie wpływało na ekologię, na środowisko i również na spokój i ciszę oraz jakość wypoczynku osób, które będą korzystały z tego terenu. Z mojej strony maksymalne duże zrozumienie i konsensus jest taki, że żaglówki tak, czyli łodzie z napędem siły wiatru, natomiast wszelkiego typu skutery, czy motorówki nie. Motorówki i skuter tak, ale w sensie dla pojazdów technicznych, ratowniczych, patrolowych i tak dalej. Na ostatnim posiedzeniu Komisji usłyszałem argument fachowca, że wszak łodzie żaglowe również mają napęd z motorem.....

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – więc tak, mogę powiedzieć jedno, że strefa ciszy nie będzie wprowadzana i chodzi mi o to, żebyśmy tą dyskusję na temat, jaki zakres przełożyli na przyszłość, bo teraz jest chyba ważna rzecz i ja pozwoliłbym sobie to powiedzieć, a jest to kwestia, co może Rada Miejska, a strefa ciszy Panie radny jest to temat, nad którym tak naprawdę możemy dyskutować, tylko że ta dyskusja do niczego nie doprowadzi, bo na razie do roku 2030 nikt nie wprowadzi tam strefy ciszy., bo po prostu nie może. Panie radny dyskutować o tym będzie jeszcze czas, ale bezpieczeństwo jest bardzo ważne.

Radny R. Harańczyk – ale ja jeszcze dokończę. Proszę Państwa nie da się ukryć, że wszystkie działania zmierzają do tego, ażeby po tym akwenie mogły pływać motorówki i skutery. Ja tylko dokończę, na spokojnie.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – one i tak płyną.

Radny R. Harańczyk – nie możemy sankcjonować tego łamania prawa. Proszę Państwa, usłyszałem ostatnio, że żaglówki też mają silniki z napędem motorowym. Z tego, co się dowiedziałem, że żaglówki mają silniki, ale bardzo małej mocy, bo raptem kilka koni mechanicznych, powiedzmy 5, czy 6, natomiast motorówki, skutery mają powiedzmy do 50 i do 150.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – Panie radny szanujmy swój czas i mówmy w temacie, a nie na temat czegoś, czego nie możemy zmienić przez 13 lat.

Radny R. Harańczyk – ale działania są w kierunku, żeby usankcjonować pojazdy motorowe.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – żeby uregulować. Usankcjonowane już jest, a regulacja to jest inna kwestia.

Radny R. Harańczyk – ale dlaczego nie mogę się wypowiedzieć, dobrze, to już jest po raz kolejny

Przewodniczący Komisji K. Dybich – to nie chodzi o to, że Pan nie może powiedzieć. Ja próbuję dopuścić do głosu przedstawiciela Związku Stowarzyszenia Pogoria już trzy razy. Pana stanowisko Panie radny w tej kwestii znamy, bo wyraził je Pan dość dogłębnie i myślę, że tak, jak Prezydent powiedział, nie da się na tą chwilę na to wpłynąć, mówmy o tym, co powinniśmy zrobić, żeby kwestię Pogorii IV uregulować.

Przedstawiciel Związku Stowarzyszenia Pogoria – Szanowni Państwo, ponieważ na poprzednim posiedzeniu Komisji zostaliśmy poproszeni przez Pana Przewodniczącego o przygotowanie materiałów w tym temacie oraz o przekazanie do Biura Rady Miejskiej egzemplarza tego materiału, tak żeby Państwo mieli do wglądu. Ten egzemplarz został przekazany do Biura Rady Miejskiej. Nie wiem, czy Państwo mieliście możliwość i szansę zapoznania się z nim, bo jest to dość obszerne opracowanie, natomiast na dzień dzisiejszy przygotowaliśmy dla Państwa takie kompendium informacji, które przybliży Państwu temat. Nawiązując do tego, co mówił Pan radny, to omawiałem temat poprzednio i żeby tego nie powielać odnosząc się do przywołania do odpowiedzi w tym zakresie, to proszę Państwa i Pan Prezydent i Pan Przewodniczący artykułowali w dyskusji, że największym problemem dla całej społeczności, również dla organu zarządzającego, dla Państwa, jako stanowiącego, dla Związków, Stowarzyszeń, które scalił ten potencjał pozarządowy jest, że tak powiem niskiej, jakości delikatnie mówiąc niska kultura współpracy z RZGW. Ponieważ Pan radny na poprzednim spotkaniu i dzisiaj raczył również wspomnieć o temacie wystąpień do RZGW w ramach przywrócenia charakterystyki rekreacyjnej na zbiorniku, to proszę Państwa my sięgnęliśmy do materiałów źródłowych, a jest to opracowanie, które wydało, RZGW w 2006 roku. Państwo macie to w tym skrótowym materiale, gdzie jest zapis i jest przedstawiony schemat. Mówimy nie tylko o Pogorii IV, ale mówimy o analogicznym przypadku, mówimy o trzech zbiornikach, które mają tworzyć barierę powodziową, jako jedną z trzech elementów składowych tego układu funkcjonalnego. Retencja jest jednym z trzech elementów składowych, które były w założeniach projektowych przy projektowaniu tego zbiornika. Cytując dokładnie zapisy – ten układ trzech zbiorników – zbiornik Przeczyce, zbiornik Kuźnica Warężyńska i zbiornik Pogoria III ma zapewniać: pkt 1. ochronę przeciwpowodziową w dolinie Czarnej Przemszy poprzez redukcję fal powodziowych do przepływów nieszkodliwych poniżej zbiorników, co jest szczególnie istotne dla rejonu Będzina, pkt 2. zwiększenie dyspozycyjnych zasobów wody zapewniających pełną gwarancję poboru wody dla użytkowników zgrupowanych głównie w rejonie Łagiszy oraz możliwość pokrycia ewentualnego wzrostu zapotrzebowania w przyszłości ok. 50% w stosunku do stanu obecnego i pkt 3. Możliwości prowadzenia gospodarki rybackiej na zbiornikach oraz wykorzystanie ich obrzeży i akwenów dla celów rekreacyjnych i sportów wodnych. Żeby Państwo mieli pełny pogląd na sprawę, to w opracowaniu, pomimo tego, że czasami staramy się i powiem wprost kolokwialnie być bezczelni w występowaniu o uzyskanie niektórych dokumentów, ale jest to już poza naszymi możliwościami, jako sfery pozarządowej.

Radna K. Zagajska – a proszę mi powiedzieć, w którym roku powstał dokument.

Przewodniczący Komisji K. Dybich – 2006.

Radna K. Zagajska – czyli on na dzień dzisiejszy dalej obowiązuje.

Przedstawiciel Związku Stowarzyszenia Pogoria – dalej jest zobowiązujący.

Przewodniczący Komisji – Pani radna to jest to, co, o czym mówił przedstawiciel Związku Stowarzyszenia na poprzednim posiedzeniu Komisji, że ta funkcja rekreacyjna zostaje przemilczana przez RZGW w sposób taki dziwnie manipulacyjny.

Przedstawiciel Związku Stowarzyszenia Pogoria – zawołowana zostaje na rzecz tej retencji.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – no dobrze, proszę Państwa poruszamy się w dokumencie, który był założonym jakimś projektem. Ja sądzę, że do każdej instytucji publicznej można złożyć po prostu zapytanie, czy nawet zapytanie w formie informacji publicznej o wypunktowanie tych rzeczy, bo my się troszeczkę poruszamy na bazie takiego prospektu, to nie jest dokumentacja techniczna, czy projektowa, to są pewne założenia, to może być koncepcja, czy prospekt. Proszę Państwa, jeżeli mamy już o coś występować, nie musimy nawet do tego angażować Rady, bo szybciej technicznie jest ułożyć listę pytań, którą możemy skierować do RZGW dot. statusu tego zbiornika oraz wszystkich kwestii projektowych. Nawet, jeżeli nikt nie odpisze, to zawsze można zażądać dostępu do informacji publicznej, a wtedy obowiązek odpisania jest ustawowy, to już nie wynika z kultury, czy z k.p.a., ale wynika z mocniejszej ustawy o dostępie do informacji publicznej i Państwo też możecie o taką informację wystąpić, bo na bazie tego dostępu, pozyskanych informacji, można wtedy powiedzieć, że RZGW nie wypełnia swoich zadań. Ja podpowiadam Państwu takie rzeczy techniczne, bo

Przedstawiciel Związku Stowarzyszenia Pogoria – jeżeli można Panie Prezydencie, współpraca polega chyba na tym żeby.....

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – tak, ja rozumiem, ja tą gotowość zgłaszam, że możemy usiąść i porozmawiać na ten temat. U nas wiodącą osobą, osobą zajmującą się tym tematem jest Pan Z. Kałuża Naczelnik Wydziału Kultury i Sportu, który ma najwięcej wiedzy na ten temat.

Przedstawiciel Związku Stowarzyszenia Pogoria – Panie Prezydencie jest jeszcze kwestia tego, co staramy się zrobić.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – ja powiem tak, my z tego tytułu nie mamy łatwiej i robimy, co możemy.

Przedstawiciel Związku Stowarzyszenia Pogoria – my na pewno też nie będziemy opieszali Panie Prezydencie.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – ja to już wyjaśniłem, to wcale nie musi oznaczać, że taki jest status zbiornika, bo założona jest karta, że jest to retencja.

Przedstawiciel Związku Stowarzyszenia Pogoria – proszę Państwa również w materiale, który został do Państwa dostarczony znalazły się dwa elementy. Znalazło się przybliżenie takich materiałów, które są pozyskane ze współpracy z niektórymi stowarzyszeniami, czy środowiskami branżowymi. Opinia, którą wyraził przedstawiciel ornitologów niestety pomimo chęci, żeby być dzisiaj na naszym spotkaniu, niestety nie mógł się zjawić, ponieważ

przebywa na terenie Islandii prowadząc tam jakieś badania, natomiast podtrzymywał swoje stanowisko, które jest również zamieszczone w informacji. Również w zakresie ochrony środowiska wodnego została podjęta 2 lata temu uchwała Zarządu Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego, która wytyczyła łowisko na tym terenie. W międzyczasie zrobiliśmy wystąpienie do właściwego Ministra Środowiska, który scedował odpowiedź na Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej. Ja powiem szczerze, jak otrzymałem tą odpowiedź to byłem zaskoczony, ponieważ macie również Państwo zawartą odpowiedź w treści opracowania tego skrótu, z której to wynika, że RZGW w Gliwicach jest fantastycznie działającą strukturą, tylko samorządy są fatalne. Nie podejmują żadnej działalności. Czy macie Państwo świadomość, jako przedstawiciele organu stanowiącego z terenu miasta Dąbrowy Górniczej, jak również przy działalności przedstawicieli gminy Siewierz, jak również wielu innych jednostek samorządu terytorialnego, no niestety ta aktywność jest, tylko jest to takie bym powiedział odbijanie piłeczki ze strony RZGW i powoływanie się na to jeszcze potem w piśmie do swojej zwierzchniej instytucji, to jest nie w porządku z ich strony. Proszę Państwa tutaj Pan Prezydent wspominał o tym, że należałoby odnieść się do tego i zaprojektować, zaprogramować możliwości rozwoju tego i takie właśnie rozwiązania zaproponowaliśmy w regulaminie, który był przygotowany. Zdiagnozowaliśmy również to, czy podobne rozwiązania techniczne były wykonywane na terenie kraju. Cofając się w czasie, to niedaleko, bo rok wstecz, gdzie Uchwała Rady Miejskiej w Tomaszowie Mazowieckim miała wpływ na Uchwałę Sejmiku Województwa Łódzkiego, gdzie dokonano bardzo dokładnej inwentaryzacji Zalewu Sulejowskiego dzieląc tenże zalew pod względem jakby merytorycznego zasiedlenia poszczególnymi działaniami takimi jak: sportu, rekreacji, wynikającymi z uwarunkowań środowiskowych. W naszym regulaminie, a właściwie w projekcie regulaminu oczywiście zaproponowaliśmy takie rozwiązanie w konsultacjach ze środowiskiem wędkarskim, ze środowiskiem ornitologicznym uwzględniając również te zagadnienia, które są związane obszarami Natura 2000. Ta informacja również znajduje się w dokumencie dostarczonym do Państwa.

Radny P. Chałuda – proszę Państwa ja chylę czoła dla Panów, którzy poświęcili swój czas, żeby taki dokument stworzyć, ale brakuje mi na tym posiedzeniu drugiej strony, czyli RZGW i uważam, że dopóki nie będziemy mieli ich tutaj na miejscu i nie będziemy im zadawać pytań, to możemy się tak spotykać i rozmawiać między sobą i przedstawiać coraz to nowsze dokumenty, regulaminy i tak dalej. Chciałbym w tym miejscu zaapelować, żebyśmy może, jako Komisja wystosowali zaproszenie do RZGW, bo tak to jesteśmy tylko jedną stroną, która ma wspólny cel, a nie ma drugiej strony, nie ma możliwości dialogu, ponieważ nie ma drugiej strony.

Przewodniczący Komisji K. Dybich – to jest jak najbardziej naturalne drodzy Państwo i myślę, że drugie nasze spotkanie odbędzie się z udziałem przedstawicieli RZGW. Dzisiejsze spotkanie też było nam potrzebne, bo my po raz pierwszy spotykamy się w takim gronie i kształtujemy jakieś dalsze kroki w tym zakresie i po to rozmawiamy, żeby iść dalej.

Radna K. Stępień – ja uważam za konieczne zaproszenie Dyrektora, czy przedstawiciela RZGW. Uważam również, że do takiej dyskusji trzeba się naprawdę solidnie przygotować, trzeba znać podstawy prawa wodnego, kompetencje, bo jeżeli nie będziemy mieli takiej wiedzy, to o czym będziemy rozmawiać. Ja myślę, że to pismo, które otrzymał przedstawiciel Związku Stowarzyszenia Pogoria od RZGW, to jest doskonały materiał wyjściowy, bo ja tu widzę takie zaprzeczanie sobie w treści tej wypowiedzi. Z jednej strony zrobią to, co Pan

mówi, bo podstawowym zadaniem, jakie spoczywa na RZGW, to jest właśnie zadanie wynikające zabezpieczenia terenów takich jak Będzin, Jaworzno, Mysłowice, Sosnowiec przed powodziami i że nie jest upoważniony do działań wynikających z zagospodarowania, bo prawo wodne nie narzuca na niego takich kompetencji, nie mniej jednak zaprzecza sobie i mówi, że wielokrotnie występował o zajęcie jednolitego stanowiska przez poszczególne samorządy, że brak było ze strony samorządów jakiejś jednolitej koncepcji. Jest to doskonały materiał wyjściowy i gdybyśmy również połączyli to, że warto jest w międzyczasie przygotowując się, zwrócić się właśnie do Rady Miejskiej o zajęcie stanowiska. Ja bym poszła na całość i zaprosiła również wcześniej albo na rozmowę, żeby pokazać, że w tym zakresie mamy wypracowaną koncepcję i jeżeli chodzi o zarzuty, a głównie chodzi o zarzuty samowole budowlane, to też należałoby to wyjaśnić i myślę, żeby zmierzać w tym kierunku, aby na następne spotkanie dobrze się przygotować do dyskusji od strony prawnej, bo jest to podstawa wszelkiej dyskusji i nawiązać kontakt z samorządami, ale Pan Panie Przewodniczący wie, co robić, robi Pan to świetnie, zaprosić odpowiednie osoby.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – zaprosić wszystkich zainteresowanych, jeżeli chodzi o samorządy.

Radny G. Kuśpiel – ja proszę Państwa byłem na takim spotkaniu ze społecznością, która wykorzystuje intensywnie turystykę i uważam, że to samo jest z naszym zbiornikiem, jakim jest Pogoria IV. Proszę Państwa temat zagospodarowania zbiornika Pogoria IV krąży w społeczeństwie już od dawna, wiem również, że jest stosunkowo mała świadomość, może nie tyle świadomość, co doinformowanie nazwijmy to szeroko pojętego społeczeństwa, co stoi na przeszkodzie, że jest za przeproszeniem takie dziadostwo i że miasto nic nie robi. Większość naszego społeczeństwa, rowerzystów, czy rolkarzy, tych którzy sportem się interesują nie zdaje sobie sprawy, jak duże trudności ma miasto z tym.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – ja zawsze odpowiadam – zobaczcie Pogorię III, a zobaczcie Pogorię IV. W Pogorii III mamy, że tak powiem władztwo terenowe i tam dbamy o wszystko, a na Pogorii IV rozkładamy tylko po prostu ręce.

Radny G. Kuśpiel – chciałbym dokończyć swoją wypowiedź. Żeby sobie nie strzelić w kolano Panie Prezydencie, to uważam, że takie spotkanie powinno się odbyć i artykuł o tym zamieścić w Przeglądzie Dąbrowskim.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – Panie radny, my chcieliśmy do tego podejść odpowiedzialnie. Cieszę się, że powstała taka inicjatywa. My tak naprawdę, kiedy robiliśmy to spotkanie w roku 2010, to też nam zależało na tym, żeby środowiska się pogodziły, czym RZGW niestety powiem to technicznie żyło przez lata, żyło tym, że środowiska były skłócone, nie miały wspólnego interesu. Jak się większość środowisk porozumiało, to jest coś, co my chcieliśmy, żeby to było parę lat temu, ale my nie jesteśmy tymi środowiskami, wyszło to oddolnie i wtedy był naturalny ruch i są liderzy takiego ruchu i jest największa determinacja. Niestety proszę Państwa to nie jest normalne partnerstwo z nimi. Podchodziliśmy do sprawy bardzo ostrożnie, ponieważ my, jako przedstawiciele Urzędu i Państwo, jako radni nie możemy podżegać. Jesteśmy w pełnej gotowości i staramy się konsekwentnie swoje robić, aż ta sytuacja dojrzeje. Jedyną rzecz, którą tu faktycznie oddaję to jest to, że apel o bezpieczeństwo do RZGW powinniśmy wzmocnić. Powinniśmy wystosować do RZGW pismo odnośnie natychmiastowego działania ze względu na wypadki,

które się zdarzały, a brak regulaminu i wypadki to jest rzecz, która powinna iść innym torem. Oni proszę Państwa zastawiają się jednym, tam jest zakaz kąpieli.

Radny G. Kuśpiel – ja nie mówię o podżeganiu Panie Prezydencie i myślę, że czasami taki oddolny protest dobrze by zrobił.

Radny R. Harańczyk – Panie Prezydencie, Szanowni Państwo ja uważam, że nasza opinia, nasze stanowisko w temacie działań prorozwojowych na Pogorii IV nie jest obiektywne i nie jest miarodajne, gdyż nie tylko nie znamy stanowiska RZGW, więc administratora i zarządcy zbiornika, a mamy tylko po raz wtóry, po raz drugi rekomendowane stanowisko stowarzyszenia, które chce maksymalnie zaktywizować ten zbiornik, natomiast również nie znamy stanowiska mieszkańców. Ja śmiem twierdzić, że większość mieszkańców będzie miało podobne stanowisko, jak ja, podobne. Mianowicie zaktywizować maksymalnie, ale nie do tego stopnia, żeby tam mogły się poruszać również motorówki i skutery.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – a ja się z Panem nie zgadzam.

Radny R. Harańczyk – ja rozumiem, ale może dokończę.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – ale niech Pan nie mówi, że większość mieszkańców.

Radny R. Harańczyk – ja powiedziałem, że ja tak uważam, a teraz jeszcze jedna rzecz. Tutaj przedstawiciele stowarzyszenia poinformowali nas, że zgodnie ze stanowiskiem, z rekomendacją RZGW są tam trzy funkcje, mianowicie główna i zasadnicza

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – to musimy ustalić Panie radny, bo to już wyjaśniliśmy, że to są założenia, wystąpimy o informację, żeby wiedzieć, czy to jest dokument projektowy

Radny R. Harańczyk – Pan nawet nie wie, co chcę powiedzieć Panie Prezydencie.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – przypuszczam, że wiem.

Przewodniczący Komisji K. Dybich – ale Pan Prezydent ma prawo przypuszczać.

Radny R. Harańczyk – ma prawo, więc zgodnie z RZGW są tam trzy funkcje. Zasadnicza retencyjna, druga funkcja zwiększenie zasobów wody, jak usłyszałem, a trzecia możliwość uprawiania sportów wodnych. Ta trzecia funkcja mnie zaintrygowała, możliwość to po pierwsze uprawiania sportów wodnych i tu nie wiemy, w jakim zakresie. Nie wiemy, w jakim zakresie, przecież sporty wodne to jest dosyć dalekosiężne pojęcie, niekoniecznie to musi być zgoda na pojazdy wodne z napędem motorowym.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – ale nie wyklucza, ale jest możliwość.

Radny R. Harańczyk – tak, ale ja zwróciłem uwagę na coś takiego, co sugerowali tutaj przedstawiciele stowarzyszenia, że jest to równoznaczne z tym, że motorówki mogą pływać.

Przewodniczący Komisji K. Dybich – związku stowarzyszenia, nie jednego stowarzyszenia, bo to jest bardzo istotne.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – proszę Państwa weźmy pod uwagę to, że my dzisiaj nie rozmawiamy o tym. Pana głos dotyczący chrońmy ten zbiornik przed sportami motorowodnymi jest wyraźny i bezdyskusyjny, jest to Pana zdanie, a my w swych wypowiedziach nie artykułujemy jakie jest nasze zdanie, zdanie takie, czy odmienne, ponieważ, żeby dojść do dyskusji o sportach motorowodnych, to musimy najpierw rozmawiać w ogóle o aktywizacji tego zbiornika. Może się powtórzyć, ale do roku 2030 póki co o kwestii regulacji, czy jest strefa ciszy nie mamy podstaw, ponieważ jest to obiekt górniczy. Jest to dyskusja bardzo ważna, ale prosiłbym już po raz wtóry, jest to dyskusja nie na teraz. Pana głos został odnotowany w tej sprawie, ale to nie jest głos na teraz.

Radny R. Harańczyk – Panie Prezydencie ja tak krótko ad vocem. Przepraszam bardzo, ale ja nie mogę skończyć zdania, szanujemy się proszę Państwa. Ja 15 lat nigdy nikomu nie przerywam, jak ktoś wyraża swoje zdanie.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – obiecuję Panu, że na następnym spotkaniu nie będę Panu przerywał, ale prosiłbym, żebyśmy mówili zwięźle.

Przedstawiciel Związku Stowarzyszenia Pogoria – na początku chciałem Państwu serdecznie podziękować, że poświęciliście Państwo swój czas, żeby zająć się tym tematem, który jako działaczy społecznych dręczy nas już od wielu lat. Chciałem tylko przedstawić Państwu sytuację jak wygląda na Pogorii IV, bo nie wszyscy Państwo korzystacie z tego zbiornika, ani też z funkcji rekreacyjnej zbiornika. Zanim to powiem, byłem trzykrotnie na spotkaniu w Dyrekcji RZGW, w którym brał udział pełniący obowiązki Dyrektora RZGW, Jego zastępca i powiem tak, rzeczywiście na następne spotkanie z RZGW trzeba się naprawdę solidnie przygotować, tak, jak powiedziała przed chwilą Pani radna Stępień. Oni są bardzo cyniczni, bardzo bezczelni i wykorzystujący każdy argument. Proszę Państwa to są ludzie bez skrupułów, to są Dyrektorzy korporacyjni, żeby każdy argument, czy nielogiczny, czy nieprawdziwy, nieważne, oni argumentują tak, że ich jest prawda. W związku z tym prosiłbym, żeby przygotować się do tego spotkania bardzo solidnie i mieć oczywiście pod ręką prawnika, który będzie znał prawo wodne. My opieramy się na prawie wodnym i korzystamy z niektórych punktów prawa wodnego. Wykorzystanie tego zbiornika jest to proszę Państwa proces, że tak powiem nie do zatrzymania, bo nie można tego nie wykorzystać, ludzie zauważyli to już dawno. My jesteśmy tylko przedstawicielami tych ludzi i chcemy to w jakiś cywilizowany sposób zorganizować, żeby się to odbywało z jak najmniejszą szkodą dla ludzi. Staramy się to opanować w ten sposób, że wprowadzamy, jeżeli nawet nielegalnie ochronę prawną, ochronę wodną poprzez służby Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, współpracujemy z Policją, namawiamy Policję katowicką, żeby częściej patrolowała teren, w różny sposób staramy się to ucywilizować, głównie opanować ten żywioł, można powiedzieć żywioł sportowy, żeglarczy, motorowodniaków, wędkarzy mniej, ale osoby pływające na deskach surfingowych i innych, którzy używają tej wody. To są proszę Państwa ludzie pasjonaci, których nie można powstrzymać, można im tylko to zorganizować, we właściwy sposób pokierować i to staramy się robić. Za to, co robimy, to w ten sposób jesteśmy instytucją, czyli jesteśmy stowarzyszeniem zarejestrowanym, mamy swoje numery, NIP-y, zezwolenia i tak dalej i jesteśmy na celowniku, czyli tym głównym, że tak powiem szkodnikiem na tym zbiorniku dla

RZGW. W związku z tym, co roku mamy różnego rodzaju postępowania sądowe, nie będę w to głęboko wnikał, ale dzięki życzliwości prawników staramy się obronić przed tym, tym nie mniej rozprawy sądowe to nie są przyjemne sprawy, ale w dalszym ciągu staramy się kontynuować swoją działalność i sankcjonować nasze sprawy. Na zakończenie chciałbym Państwu bardzo podziękować, że Państwo się tym zajęli, ponieważ być może będzie to następny krok do tego, żeby tych spraw sądowych w przyszłości było mniej. Chciałem też podziękować przy okazji za dużą życzliwość dla Pana Prezydenta, który nam cały czas pomaga i wspiera nas, bo jak wiemy formalnie tego nie można robić, ale różne plany snujemy już od dawna, wiemy jak to sobie zorganizować w przyszłości, wiemy w jaki sposób nie niszczyć środowiska, w jaki sposób usankcjonować Naturę 2000, to piękne jezioro, tą przyrodę, która się tam rozwija. Proszę Państwa stan obecny jest taki, że ja to mówiłem już na poprzednim spotkaniu. Zainteresowanie tym obiektem wodnym wzrasta z roku na rok dwukrotnie, ale niestety trzeba to planować, bo za rok, dwa, jeżeli tego się nie usankcjonuje będzie nie do opanowania w prosty sposób. Tam głównie chodzi o plaże przy Wojkowicach, chodzi o część wschodnią jeziora, gdzie znajdują się skarpy, które się niszczą i trzeba je ratować. Tak samo, jak wyspy, tak samo zanieczyszczenie wody, które naprawdę widać po różnych roślinach i zwierzętach, które tam są. Na koniec powiem jeszcze króciutko, bo Państwo wspomnieli o ruchu społecznym, który się rodzi, my w tej chwili widzimy bunt ludzi, którzy muszą tam dojeżdżać ścieżkami rowerowymi, ponieważ automobiliści przeszkadzają rowerzystom, rolkarzom, piechurom, którzy uprawiają tam różne rekreacje tego typu. To wszystko toczy się po tej wąskiej drodze, ale nie będę przytaczał przykładów, bo jest to bardzo trudny temat i sugerowałbym, żeby bardziej poświęcić czas, bo to może być wybuch. Tak samo jak będzie wybuch, jak się okaże, że jest jakaś forma bardziej sanacyjna zakazu korzystania z tego jeziora.

Przewodniczący Komisji K. Dybich – proszę Państwa, ja ze swojej strony myślę, żebyśmy musieli chyba wszystko podsumować i dojść do wniosków.

Przedstawiciel Związku Stowarzyszenia Pogoria – proszę Państwa odnosząc się do słów Pana radnego i do słów Pana Prezydenta to może nie chodzi tutaj o podżeganie, co Pan Prezydent i Pan radny powiedział, ale czasami nam, jako przedstawicielom środowiska pozarządowego jest łatwiej wyartykułować pisemnie lub w dyskusji pewne argumenty, które nie bardzo przystoją, że tak powiem władzy publicznej. Proszę Państwa od dłuższego czasu to myśmy przyjmowali na siebie te pewne razy, te pewne ciągi prokuratorskie, nadzoru budowlanego, policyjne i tak dalej, i tak dalej. Ja z naszej strony, ze strony naszego związku mogę Państwa zapewnić, że od majowego weekendu prowadzone są wszelkie możliwe działania i nie są to tylko działania dotyczące wymiany korespondencji, papierologii, ale prowadzone są działania aktywne i jest to na przykład zagospodarowanie terenu samej przystani, gdzie mamy już nabitych dużo palików w brzeg, druga sprawa, co weekend są patrole, z WOPR, a wczoraj było siedem patroli odbytych na 13 kilometrowej linii brzegowej, czyli 100 kilometrów wczoraj łódzie zrobiły na zbiorniku. Były też dwa patrole policyjne w dniu wczorajszym. W tej chwili zaczęliśmy informację na portalach społecznościowych.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – tylko, że poza jakąkolwiek kontrolą, bo to jest rzecz, która jest dużym zagrożeniem i też prosiłbym, żeby nie udostępniać. Powiem tak, jesteśmy osobami publicznymi i korzystamy z mediów społecznościowych, ale uważam, że bardzo ostrożnie do takich wydarzeń należy podchodzić, bo jest to wydarzenie, na które nie ma zgody i jest to taka samowolka, ale niebezpieczna.

Przedstawiciel Związku Stowarzyszenia Pogoria – my Panie Prezydencie złożyliśmy z pełną świadomością i identyfikacją, więc jest to informacja, którą będę znał, jako kompetium. Zawiadomienie było oficjalne z naszej strony i z informacji, jaką otrzymaliśmy wczoraj od Wydziału Prewencji Policji, że zaapelowano o wzmocnienie patroli z Katowickiego Oddziału Prewencji w ten weekend.

Radny R. Harańczyk – Panie Prezydencie, Szanowni Państwo w nawiązaniu do wątku informacyjnego mojego przedmówcy o tym, że na przestrzeni pewnego czasu odbyło się szereg postępowań sądowych pomiędzy RZGW, a osobami, podmiotami, które używały zbiornika w takim, czy innym kontekście proszę powiedzieć, jak kończyły się te wyniki postępowań sądowych, bo nie ukrywam, że na pewno to również jest jakiś wyznacznik prawny.

Przewodniczący Komisji K. Dybich – nie ukrywam, że nie musi Pan odpowiadać.

Radny R. Harańczyk – dlaczego?

Przewodniczący Komisji K. Dybich – a dlatego, że nie musi, bo nie jest to przesłuchanie.

Przedstawiciel Związku Stowarzyszenia Pogoria – oczywiście, że mogę odpowiedzieć Jak już wcześniej powiedziałem, my opieramy się na pewnych ustawach prawa wodnego, dlatego korzystamy i prawo wodne pozwala nam korzystać. Oczywiście regulamin RZGW nam zabrania z różnych rzeczy korzystać, ale nie będę wchodził w szczegóły. Tak, jak powiedziałem prawo wodne pozwala nam korzystać. Wszystkie sprawy, które były zainicjowane przez RZGW zakończyły się umorzeniem, lub uniewinnieniem. Nie było wyroków skazujących.

Przewodniczący Komisji K. Dybich – drodzy Państwo będziemy powoli zmierzać do końca i myślę, że powinniśmy dzisiaj pewne deklaracje poczynić w tym zakresie. Kwestia zorganizowania spotkania z przedstawicielami RZGW to jest bardzo dobry pomysł. Myślę, że nasze działania rozpoczniemy pod koniec wakacji, żeby uniknąć, czegoś, co jest bardzo ważne, czego świadectwem jest dzisiejsza frekwencja. Wszyscy radni zostali zaproszeni na posiedzenie i potem tematy się kończą, jak się kończą. Wytrącając argument urlopowy z ręki pewnym osobom warto by pomyśleć o zaproszeniu już pod koniec sierpnia przedstawicieli RZGW na wrześniowe spotkanie z początkiem września, bo chciałbym żebyśmy zoptymalizowali możliwość spotkania się z przedstawicielami RZGW bacząc na ich działania do tej pory i uchylenie się w tym zakresie.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – można zrobić spotkanie przed sesją wrześniową. Wrzesień byłby z uchwałą, ale wtedy zrobić dwa posiedzenia Komisji. Jedna byłaby normalnie dedykowana sprawom bieżącym, a jedna byłaby poświęcona spotkaniu z RZGW i wtedy pozwoliłoby to przygotować projekt uchwały, który mógłby być we wrześniu podjęty.

Przewodniczący Komisji K. Dybich – proszę Państwa mamy w tej chwili problem natury organizacyjnej. Sesja Rady Miejskiej jest 6 września i jeżeli chodzi o apel w formie uchwały,

to myślę, że jest to do zrobienia na Komisji poprzedzającej sesję 6 września i taki apel jak najbardziej można przygotować i w sposób krótki omówić na Komisji.

Radna K. Zagajska – ale RZGW nie mówić nic o tym.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – zaprosić, jeżeli się okaże, że jest spotkanie i jest nic porozumienia, to można wtedy zredagować taki apel i wszystko będzie na bieżąco. Można podsumować, mieć jasność, apelować nie na pusto i wtedy go przyjąć. Uważam, że 6 września jest możliwy do wprowadzenia taki apel, natomiast jest taka kwestia, że projekt uchwały zostanie wprowadzony poza porządkiem, ale nie raz się takie apele czyniło. Uważam, że byłoby dobrze, żeby wrześniowa sesja była konkretnym głosem w tej dyskusji. Uważam również, że takie spotkanie by się przydało, należałoby zaprosić samorząd Siewierza, wtedy Państwo zobaczą, jakie jest podejście Pana Burmistrza i czy przyjmie zaproszenie do rozmów z RZGW. Możemy zaprosić na posiedzenie radcę prawnego i poprosić, żeby przygotował się z zakresu prawa wodnego, chyba, że Panowie macie kogoś, kto ma taką wiedzę, bo też będziecie zaproszeni na to spotkanie, usiądziemy i porozmawiamy, tylko uważam, że powinniśmy sobie na wstępie ustalić porządek dyskusji, wtedy nie rozmawiamy o strefie ciszy, tylko rozmawiamy o tym, o tym o tym i dojdziemy do jakichś wniosków, dając się również wypowiedzieć przedstawicielom wszystkich środowisk.

Przedstawiciel Związku Stowarzyszenia Pogoria, – jeżeli chodzi o prawo wodne, które było wielokrotnie podnoszone to poinformuję Państwa, że prawo wodne, które miało wejść z dniem 1 lipca (na początku z dniem 1 stycznia, potem 31 marca), a efekt jest taki, że zostało przesunięte, ponieważ zostało przesunięte do Podkomisji Podkomisja wypracowała stanowisko takie, że zostaje to przesunięte na wrzesień, więc dalej bazujemy na starym prawie wodnym, dotychczas obowiązującym. Realnym z moich informacji, które posiadam, realny termin właśnie z Podkomisji to jest październik, listopad.

Przewodniczący Komisji K. Dybich – w takim razie organizujemy spotkanie z RZGW i wszystkimi zainteresowanymi w ostatnim tygodniu sierpnia. Proszę Państwa to trzeba organizacyjnie spiąć i jedyny termin, jaki nam tutaj pasuje, żeby spiąć się na 6 września, to jest ostatni tydzień sierpnia i to początek tego ostatniego tygodnia, więc w okolicach wtorku żeby przygotować się do sesji w odpowiedni sposób.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – najlepiej na przełomie, bo sądzę, że stanowisko można przygotowywać w kontekście tych doświadczeń, które są, ale wydaje mi się warto. Ja to się cieszę, bo widzę, że pomimo różnych często ocen, czy sytuacji, które są w Radzie Miejskiej, można jednak wypracować wspólny głos, który to głos byłby wspólnym głosem radnych.

Radna K. Zagajska – ja Panie Przewodniczący prosiłabym, żeby na tym spotkaniu omówić również liczbę wypadków i innych zdarzeń, które zaistniały do tej pory na zbiorniku.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – Pani radna ja wystąpię o zgłoszenia do wszystkich służb o sporządzenie informacji na ten temat.

Przewodniczący Komisji K. Dybich – a ja myślę, że w tym zakresie będziemy musieli zderzyć dwa wątki, ten formalny, czyli tą wiedzę, którą dysponują służby miejskie na różnym poziomie i różne służby miejskie poczynając od Pogotowia Ratunkowego, Przez Straż Miejską po Policję i te informacje, które możemy uzyskać od Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego i od tych wolontarystycznych, które oni tam toczą i też z tego, co wiem statystyki gromadzą w tym zakresie.

Radna K. Zagajska – ja jeszcze dopowiem, że z mojej obserwacji, bo często jestem na tych zbiornikach widzę, że dużo jest tych zdarzeń i myślę, że takie informacje będą pomocne dla nas, że podeprzemy się kwestią bezpieczeństwa.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – proszę Państwa ja mam takie odczucie, że to miejsce nie ma gospodarza.

Przewodniczący Komisji K. Dybich – a ja proszę Państwa myślę, że kierunek naszych działań jest określony. Teraz pozwolę sobie z funkcji Przewodniczącego Komisji podjąć starania i współpracę z Panem Prezydentem, co do organizacji tego spotkania.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – ja powiem tak, organizujcie, tylko dajcie nam czas na przygotowanie się.

Przewodniczący Komisji K. Dybich – na przygotowanie się w sensie technicznym.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – ja bym prosił, żebyśmy pewnych rzeczy nie dołożyli sobie sami, bo powiem tak, istotą tematu jest, dla mnie podstawowe, że musi być partner. Ja się też zastanawiam nad tym, czy RZGW sam w sobie jest w stanie być dla nas partnerem, dlatego, że oni zasłaniają się tym, że tylko oni są administratorami. To pismo uderzające w samorząd, które znajduje się w informacji, to ja się zastanawiam, czy nie powinniśmy się do niego odnieść i poprosić o przykłady starań i zabiegów, bo do tej pory to my mamy korespondencję, na którą oni nie odpowiadają. Jeżeli chodzi o apel to chciałbym, żebyście Państwo rozważyli, czy apel nie powinien być do zwierzchników RZGW i ja bym proponował Ministerstwo.

Przewodniczący Komisji K. Dybich – do Posłów, Ministra, do wszystkich.

Radna K. Stępień. – ja myślałam o tym Panie Prezydencie, ale dopiero po spotkaniu z RZGW.

I Z-ca Prezydenta Miasta M. Bazylak – oczywiście, że po spotkaniu z RZGW, a apel skierować do właściwego Ministra.

Przewodniczący Komisji K. Dybich – czyli proszę Państwa w sierpniu organizujemy spotkanie, wyciągamy wnioski ze spotkania, powstaje i jest przyjmowany apel na sesji Rady Miejskiej z konkretnym adresatem. Ja w poprzednich wypowiedziach wskazywałem jeszcze na uruchomienie jeszcze naszych Posłów, bo też oni mogą mieć jakąś możliwość oddziaływania, więc ten apel może być również do ich wiadomości, żeby umożliwić im też argumenty i działanie na tych poziomach. Jestem proszę Państwa bardzo zadowolony

z tego spotkania i dziękuję za przybycie wszystkim osobom. Dziękuję za przygotowane materiały i zapraszam na kolejne spotkanie.

Na tym posiedzenie zakończono.

Przewodniczący Komisji
Rozwoju i Promocji Miasta

Kamil Dybich

